

ALICJA SZYNKIEWICZ

KSZTAŁTOWANIE SIĘ RYNKU PIENIĘŻNEGO W MONGOLII

Przedmiotem niniejszego artykułu będzie kształtowanie się stosunków pieniężnych na terenach dzisiejszej Mongolii do czasów wprowadzenia własnego narodowego pieniądza Mongolskiej Republiki Ludowej. Stosunki handlowe posłużą tu jedynie za tło niezbędne dla prezentacji tematu.

Zagadnienia te interesowały badaczy rosyjskich w końcu XIX i na początku XX w., co wiązało się z charakterem kontaktów handlowych łączących w tym czasie Rosję z Mongolią. Na podstawie materiałów nadsyłanych przez placówki konsularne i handlowe, a także uzyskanych w wyniku prac ekspedycji badających sytuację ekonomiczną kraju, kilkakrotnie dokonywano analiz struktury i funkcji rynku mongolskiego¹. Jednakże zebrane materiały odnosiły się w przeważającej części do przełomu wieków, natomiast źródła dla okresów wcześniejszych zawierają bardzo ubogie informacje dotyczące stosunków handlowych panujących u Mongołów.

Epoka feudalna w Mongolii trwała od co najmniej XIII do początków XX w. i charakteryzowała się z interesującego nas punktu widzenia funkcjonowaniem rynku surowcowego i wymiany towarowej przeobrażającej się z czasem w towarowo-pięniężną oraz brakiem rodzimego mennictwa pomimo stałego rozwoju handlu. Specyfika rozwoju gospodarczego, odmienna od europejskiej, związana była z brakiem silnej scentralizowanej władzy państwowej (z wyjątkiem krótkiego okresu imperialnego), z ekstensywnym koczowniczym pasterstwem i gospodarką naturalną.

Jednostronność gospodarcza od najdawniejszych czasów zmuszała plebioną koczowniczą do utrzymywania stosunków handlowych z ludami

¹ M. I. Bogolepov, M. N. Sobolew, *Oczerki russko-mongolskoj ekspedicii w Mongoliju w 1910 g.*, Tomsk 1911; *Moskowskaja torgowaja ekspedycja w Mongoliju w 1910 g.*, Moskwa 1912; A. P. Bołoban, *Mongolija w eje sowremennom torgowo-ekonomiczeskom odnoszenii*, Pietrograd 1914; I. M. Majskij, *Sowremennaja Mongolija*, Irkutsk 1921.

osiadłymi. Kontakty te w odległej przeszłości polegały na towarowej wymianie produktów hodowli odbywającej się zwykle na peryferiach obszaru zamieszkałego przez koczowników. Wysuwane są koncepcje, że konflikty zbrojne między koczownikami a ludami osiadłymi były rezultatem zakłóceń w wymianie handlowej i miały na celu jej przywrócenie lub zastąpienie.

Zanim Mongołowie pojawili się jako zorganizowany twór etniczny kształtujący politykę wschodnich obszarów Azji Środkowej, rolę taką pełniły inne ludy koczownicze zamieszkujące tereny dzisiejszej Mongolii. Źródła historyczne dowodzą, że utrzymywano kontakty handlowe z osiadłymi rolnikami na południu. Mogły to być kontakty mniej lub bardziej trwałe, ale wydaje się, że stanowiły one stały składnik stosunków między nomadami i ludami osiadłymi. Tak więc istniejący od III wieku p.n.e. związek plemienny Hunów prowadził z cesarstwem chińskim ożywioną wymianę produktów gospodarki pasterskiej na produkty zbożowe, wyroby rzemiosła i przedmioty zbytku. Plemiona koczownicze Żoużan utrzymywały stosunki handlowe z państwem Toba-wej (płn.-zach. Chiny) zakupując w nim ryż, proso, tkaniny, wyroby z laki².

Przejawem zainteresowania koczowników handlem był fakt, że przez ich terytorium wiódł szlak tranzytowy z Chin przez Azję Środkową do Zachodniej. Przy szlaku tym powstawały na terenach zamieszkałych przez pasterzy osady, jak na przykład ujugurskie Kara-Bağasun w VIII wieku. Stanowiły one miejsce postoju karawan kupieckich zdążających w obie strony, co umożliwiało ludności osad oraz przybywającym do nich koczownikom dokonywanie wymiany handlowej. Powstająca w ten sposób symbioza dawała koczownikom korzyści tak istotne, że w ich interesie leżało zabezpieczanie przebiegu szlaków przez własne terytoria. Również dlatego wszelkie zakłócenia w handlu karawanowym i brak jego ciągłości spotykały się z dużym niezadowoleniem plemion koczowniczych. Celem rekompensaty organizowano wyprawy łupieżcze na tereny cesarstwa chińskiego, które niekiedy przyczyniały się do wznowienia handlu. Ta stała dążność do ożywiania handlu na szlakach karawanowych w momentach jego słabnięcia wydaje się mieć nie tylko charakter troski ekonomicznej o kontynuowanie wymiany towarowej. Należy pamiętać, że w skład koczowniczych związków plemion Żoużanów, Turków i Ujgurów oprócz ludności koczowniczej wchodziły również ludy osiadłe zajmujące się rolnictwem. Osiedla część Ujgurów oprócz rolnictwa zajmowała się również garncarstwem, metalurgią, wyrobem broni i ozdób. Współistnienie ludów osiadłych i koczowniczych w ramach jednej organizacji politycznej ułatwiało zapewne wymianę wew-

² *Istorija Mongolskoj Narodnoj Respubliki*, Moskwa 1967, ss. 74-86.

nętrzną, zwłaszcza, że rzemieślnicy osiedlali się zazwyczaj w osadach leżących przy szlaku karawanowym, do których przyjeżdżali również koczownicy. Wymiana z osiadłą częścią ludności nie zaspokajała widać jednak wszystkich potrzeb ludności koczowniczej, skoro tak dużą wagę przywiązywano do handlu zewnętrznego. Można przypuszczać, że w takich wypadkach handel karawanowy dawał koczownikom możliwość nabycia przede wszystkim artykułów luksusowych, na przykład jedwabiu, ozdób czy lepszych gatunków broni, podczas gdy w inne mogli zaopatrywać się u ludności osiadłej.

Istotnym elementem handlu tranzytowego wydaje się być również jego rola prestiżowa. Plemiona, przez których terytoria przebiegał szlak, oprócz wynikających z tego korzyści ekonomicznych dostrzegały też jego znaczenie polityczne. Możliwość wpływu na trwanie handlu oraz kontrola jego charakteru i przebiegu miała znaczenie dla kształtowania się stosunków politycznych i gospodarczych tak na własnym terenie, jak również z Chinami. Fakt, że cesarstwo chińskie Czou (obecnie Syczuan) płaciło kaganatowi tureckiemu daninę w wysokości 100 tysięcy sztuk jedwabnych tkanin rocznie nie jest tu bez znaczenia³. Jednocześnie kształtowała ona stosunki z sąsiednimi plemionami koczowniczymi, umożliwiając rozszerzanie na nie wpływów politycznych. Przypuszczać można, że szlaki handlowe pełniły również funkcję głównych kanałów przepływu informacji i przyczyniały się do kształtowania światopoglądu ludności koczowniczej. Dowodzić tego może m.in. trójjęzyczna inskrypcja turecko-sogdyjsko-chińska z IX wieku znaleziona w okolicy Kara-Bałgasun nad Orchonem. Znajomość pisma i posługiwanie się nim w kilkudziesięciu tekstach świadczy o rozwiniętych zapewne potrzebach kontaktów i porozumiewania się z innymi ludami azjatyckimi. Można też sądzić, że więzi handlowe były jednym z zasadniczych sposobów przekazu tak ważnych elementów kultury, jak religia i pismo. Przykładem może tu być rozprzestrzenienie się alfabetu ujugurskiego, który odegrał tak ważną rolę w życiu kulturalnym ludów Azji Środkowej.

Potwierdzeniem wagi jaką koczownicy przywiązywali do handlu szerszego, wykraczającego poza własny rynek, znajdziemy również — choć w częściowo zmienionej formie — u plemion mongolskich tworzących w XIII wieku imperium mongolskie. Plemiona te utrzymywały wprawdzie stosunki handlowe z osiadłymi ludami Azji Środkowej, które weszły w skład imperium, ale główną rolę odgrywały kontakty z cesarstwem chińskim.

Nie sprzyjały one wszakże powszechniejszemu rozwojowi społecznego podziału pracy i tworzeniu się miejscowych rynków zbytu z rodzimą

³ *Tamże*, s. 86.

warstwą kupiecką. Jedynie w Karakorum — stolicy imperium — istniała warstwa kupiecka i rzemieślnicza nie mongolskiego pochodzenia. Według relacji Wilhelma Rubruka, dzielnicę kupiecką miasta zamieszkiwali muzułmanie, rzemieślniczą Chińczycy, a oprócz nich rzemieślnicy z krajów Azji Zachodniej, Bliskiego Wschodu, a nawet Europy. Do Karakorum docierały miedziane monety chińskie, przywożone w postaci zdobyczy wojennych wraz z innymi przedmiotami pochodzenia chińskiego, jak lustra, srebrne naczynia, ceramika, jedwab. Mogły one również dostawać się tu drogą chińsko-mongolskiej wymiany handlowej, ale raczej w bardzo ograniczonych ilościach i sporadycznie, gdyż była to w zasadzie wymiana towarowa. Istnienie monet chińskich potwierdziły prace wykopaliskowe prowadzone na terenie Karakorum w latach 1948-1949 przez rosyjsko-mongolską ekspedycję archeologiczną S. W. Kiselewa. Znaleziono wówczas w domach mieszkalnych, kantorach kupieckich, pracowniach rzemieślniczych i w okolicy rynku zbożowego około 230 monet, głównie z XII wieku⁴. Przypuszczać można, że monety te pełniły funkcję obiegową jedynie w transakcjach między ludnością chińską i muzułmańską zamieszkującą Karakorum i znającą zasady gospodarki pieniężnej. Przemawiać by za tym mogło miejsce znalezienia monet — dzielnica handlowa, domy zamieszkałe przez kupców i rzemieślników. Wydaje się mało prawdopodobnym, aby monety te tezauryzowano. Podczas prac wykopaliskowych nie natrafiono bowiem na żaden skarb monet. Brak ten jednak może mieć również charakter przypadkowy, spowodowany ograniczonym zakresem prac archeologicznych, które objęły niewielką część dawnej stolicy.

Fakt występowania na terenie Karakorum monet, których funkcja środka cyrkulacji w obrocie handlowym nie została udokumentowana, jest zatem wyjątkiem w ogólnie panujących zasadach handlu w ówczesnej Mongolii. Wśród koczowników najprawdopodobniej jedyną i na pewno najpowszechniejszą formą handlu była wymiana towarowa, oparta na miernikach wartości występujących najczęściej w postaci zwierząt hodowlanych. Wspominają o tym źródła z XIII wieku — pamiętniki Marko Polo oraz *Tajna historia Mongołów*⁵.

Handel wymienny dotyczył również kontaktów mongolsko-chińskich z tym, że dla cesarstwa miał on znaczenie bardziej polityczne niż gos-

⁴ L. A. Jewtjuchowa, *Monety iz kulturnogo sloja Kara-Korum*, [w:] S. W. Kiselew, *Drewnie-mongolskije goroda*, Moskwa 1965, ss. 183-187; S. W. Kiselew, N. J. Merpert, *Remieslenno-torgowyje kwartaly Kara-Koruma*, [w:] Kiselew, *op. cit.*, ss. 173-182. Por. także S. Kałużyński, *Imperium mongolskie*, Warszawa 1970, s. 102.

⁵ *Tajna historia Mongołów — anonimowa kronika mongolska z XIII w.*, tłum. S. Kałużyński, Warszawa 1970, s. 108.

gospodarcze, zwłaszcza po upadku dynastii mongolskiej. Z tego też powodu nie dopuszczano do rozwoju transakcji wymiennych w formie kupno-sprzedaż, a dążono do wkomponowania ich w system wasalnej zależności, w myśl zasady „bez daniny nie ma handlu”⁶. Zgodnie z tym handel mongolsko-chiński odbywał się poprzez poselstwa, które przywożąc daniny i dary dla cesarza chińskiego dostarczały zarazem towarów na sprzedaż. Towary te zakupywał zwykle skarb państwa dyktując na nie ceny i płacąc produktami chińskiego rzemiosła i rolnictwa. Monet w handlu tym nie używano, ponieważ w Chinach począwszy od X wieku występował niedostatek miedzi i żelaza, z których to metali wykonywano monety. Dlatego prawo zabraniało wywozu monet poza terytorium Chin⁷.

Oprócz handlu z poselstwami Chiny otwierały w XIV-XVI wiekach w swoich rejonach pogranicznych końskie rynki do handlu z ludnością koczowniczą. Konie nie były jedynym towarem wymienianym na tych rynkach, Mongołowie dostarczali również bydła, skór i wełny. Głównymi dostawcami byli feudałowie mongolscy. Oferowane na sprzedaż produkty czerpali oni tylko częściowo ze swych stad. Znaczna ich część pochodziła od poddanych aratów, którzy produktami hodowli i myślistwa uiszczali daniny i płacili kary⁸. Końskie rynki otwierane były okresowo — jeden lub dwa razy w miesiącu, przy czym handel trwał od 3 do 5 dni w zależności od ilości dostarczonego towaru. Ponieważ Mongołowie nie byli monopolistami w dostawach koni i bydła do Chin (konkurencję dla nich stanowili Tybetańczycy), musieli podporządkować się narzucanym im warunkom. Do ośrodków, w których funkcjonowały końskie rynki Mongołowie winni byli przybywać bez broni, a po zakończeniu transakcji niezwłocznie opuszczać terytorium chińskie oddalając się od granic na odległość nie mniejszą niż 50 km. Transakcje dokonywane na rynkach nosiły głównie charakter wymienny. Za dostarczone zwierzęta Mongołowie otrzymywali jedwabne i bawełniane materiały, wyroby żelazne, kotły do gotowania jedzenia, produkty mączne i herbatę. Nie mogli jedy-

⁶ A. S. Martynow, *O nekotorych osobiennostjach torgowli czajem i loszad'mi w epochu Min*, [w:] *Kitaj i sosiedi w drewnosti i sredniewiekowie*, Moskwa 1970, s. 184.

⁷ E. P. Stuzina, *Nekotoryje woprosy ekonomiki Kitaja XI-XII w. w sunskom zakonodatelstwie*, [w:] *Istoriografija i istocznikowedenije istorii stran Aziji i Afriki*, Leningrad 1968, ss. 72 n.

⁸ W feudalnej Mongolii istniała duża różnorodność kar uiszczanych bydłem i innymi zwierzętami hodowlanymi, np. za zabójstwo, kradzież, cudzołóstwo, aroganckie zachowanie w stosunku do feudała, zuchwałość i odmowę danin w postaci podwodów dla władcy oraz inne przewinienia. Por. *Chalcha Dżirum, pamjatnik mongolskiego feudalnego prawa*, opr. S. D. Dyłykow, Moskwa 1965. W rozliczeniach gospodarczych posługiwano się jednostką przeliczeniową *bodo* określoną konkretną ilością różnych rodzajów zwierząt.

nie nabyć broni, gdyż prawo chińskie surowo zabraniało sprzedawania jej koczownikom⁹.

Jednym z ważniejszych produktów otrzymywanych w handlu z Chińczykami była herbata. Handel z cudzoziemcami był w Chinach od roku 1361 zmonopolizowany, zaś handel prywatny zabroniony. Zmonopolizowany handel odbywał się na końskich rynkach nieregularnie i prowadzony był w kantorach wymiany zwanych *czamasami*. Handel herbatą stanowił element polityki Chin w stosunku do koczowników mongolskich, wśród których produkt ten cieszył się dużym popytem. W dokumentach pekińskiego ministerstwa finansów znajduje się wzmianka z 1523 roku: „Nasze państwo zmusza barbarzyńców przyganiać konie do Chin, a nagradza ich za to herbatą. Praktyka ta nazywa się czafa. Została ona przyjęta nie dlatego, że w Chinach nie ma dobrych koni, ale dlatego, że na krańcach Chin żyją barbarzyńcy i praktyka ta przywiązuje ich do Chin”¹⁰.

Innym ważnym dla Mongołów produktem otrzymywanym od Chińczyków był jedwab używany przez bogatsze warstwy społeczeństwa do szycia wykwintnej odzieży. Dostarczanie złego gatunkowo i nie nadającego się do użytku jedwabiu było niejednokrotnie przyczyną napadów zbrojnych na Chiny. Między innymi obniżanie przez Chińczyków cen na konie i płacenie za nie jedwabiem niskiej jakości były głównymi argumentami usprawiedliwiającymi najazdy władcy mongolskiego Esena w XV wieku. Wysuwano je podczas pertraktacji odbywanych z przedstawicielami dworu Mingów¹¹. Najazdy te nie zawsze poprawiały stosunki handlowe między dwoma państwami. Częściej powodowały całkowite przerywanie ich na pewien czas i zamknięcie rynków końskich. Podobne represje pociągały za sobą nowe najazdy zbrojne Mongołów mające na celu grabież i rekompensatę za przerwany handel. Władcy mongolscy starali się polepszać źle układające się stosunki handlowe drogą interwencji dyplomatycznych. Wysyłano liczne poselstwa z darami do Pekinu celem uzyskania zgody na wznowienie handlu.

Za panowania Dajan chana (1460-1543) ustalono zasady pokojowych kontaktów chińsko-mongolskich, w wyniku których w 1488 roku Chińczycy określili reguły handlu z koczownikami. Końskie rynki miały być otwierane w rejonach przygranicznych trzy razy do roku, a więc znacznie rzadziej niż w poprzednim okresie. Mała ilość rynków oraz rzadkość ich funkcjonowania nie zadowalały w pełni władców mongolskich. Ałtan chan, syn Dajan chana, wysłał w 1548 roku poselstwo do Chin w celu

⁹ *Istorija...*, s. 153.

¹⁰ Cytat za *Martynow*, *op. cit.*, s. 238.

¹¹ *Istorija...*, s. 160.

wyjednania zgody na wznowienie ponownie przerwane go handlu i jego rozszerzenie na inne miejscowości. Niechętny stosunek Chińczyków do tych petycji spowodował wyprawy zbrojne, które w 1550 roku dotarły pod Pekin. W wyniku zaistniałej sytuacji Chiny zgodziły się na otwarcie końskich rynków w nowych miejscowościach — Datunie i Siań-fu. Funkcjonowały one jednak krótko i ich likwidacja doprowadziła do ponownych najazdów mongolskich. Dopiero w 1570 roku Ałtan chanowi udało się, dzięki poparciu dygnitarzy chińskich, uzyskać zgodę na otwarcie rynku w Datunie oraz zorganizowanie nowych rynków w Kałganie, Sininie i Chuch-choto, które czynne były średnio przez 12-14 dni. O rozmiarach handlu wymiennego na tych rynkach wspominają informacje źródłowe, według których w 1571 roku na czterech rynkach końskich Mongołowie wymienili około 28 tys. koni¹². Stała dążność do prowadzenia handlu i jego rozszerzania na inne tereny Mongolii skłoniła Bintu, następcę Ałtan chana, do najazdu w latach siedemdziesiątych XVI wieku na tereny prowincji Seczuan. Władca ten domagał się w ten sposób otwarcia dodatkowego rynku w Gancy, gdyż w danym rejonie nie było miejsca wyznaczonego do prowadzenia handlu z Chinami. Chińczycy zgodzili się wówczas na żądania Bintu i w 1574 roku w Gancy otwarto rynek wymienny.

Otwieranie nowych rynków, zamykanie ich i związane z tym najazdy mongolskie, wysyłanie poselstw i petycji do Chin dla kontynuowania handlu trwało do końca XVI wieku i umożliwiło panującej w tym czasie w Chinach dynastii Ming (1368-1644) uzależnienie ekonomiczne Mongolii od Chin. Zmiana form tej zależności na bezpośrednią nastąpiła w wieku XVII, kiedy to władzę w Chinach opanowała dynastia mandżurska (1644-1911). Mandżurowie narzucili Mongołom swoją władzę polityczną ustalając jednocześnie jednostronne ciężary ekonomiczne. Miały one w zasadzie charakter renty feudalnej rozrastającej się z czasem do potężnych rozmiarów. Dostarczano coroczną daninę, a prócz niej często dodatkowe kontyngenty zwierząt. I tak w latach 1715-1733 chałchascy książęta dostarczyli dla armii cesarza chińskiego, oprócz daniny corocznej, 222 tys. koni, 25 tys. wielbłądów, 400 sztuk bydła rogatego, 1430 tys. owiec i ponad 238 tys. kóz. W 1753 roku danina uzupełniająca wynosiła 5700 koni i 1600 wielbłądów¹³. Właściwe stosunki handlowe między Chinami a Mongolią były poważnie ograniczane. W drugiej połowie XVIII wieku handel odbywał się tylko w trzech ośrodkach leżących na terytorium Mongolii Wewnętrznej — w Kałganie, Chuch-choto i Dołonnorze. Na obszarze Mongolii Zewnętrznej prowadzono okresowy handel wymienny za pośrednictwem karawan kupieckich. Stałe przebywanie kupców chiń-

¹² *Tamże*, s. 164.

¹³ *Tamże*, s. 199.

skich w Mongolii Zewnętrznej było aż do roku 1880 zabronione. Handel miał nadal charakter wymienny. Za zwierzęta, skóry i wełnę Mongołowie otrzymywali tkaniny jedwabne i bawełniane, herbatę, tytoń, naczynia metalowe, porcelanowe i gliniane oraz inne przedmioty domowego użytku i kultu lamajskiego. Oprócz tego w formie ozdób, a może również jako kruszec wagowy, przenikało do Mongolii srebro, należy jednak przypuszczać, że w bardzo ograniczonych ilościach ze względu na brak srebra na rynku chińskim w XVIII wieku. Tym niemniej srebro, a być może i złoto, były już tezauryzowane przez niektórych przynajmniej feudałów mongolskich¹⁴.

Istnienie handlu wymiennego nie wykluczało przedostawania się do Mongolii monet chińskich, chociaż także w niewielkich raczej ilościach. W zbiorze praw *Chałcha dżirum*, pochodzącym z XVIII wieku, wspomina się o miedzianych monetach *dzed*. Jedną z kar dla mnicha, który złamał zakaz picia alkoholu, było rozdawanie owych *dzed* pomiędzy innych lamów w czasie trwania nabożeństwa¹⁵. Na podstawie tej informacji można przypuszczać, że mnisi lamajscy otrzymywali monety od bogatszych warstw ludności (jako ofiarę?) albo też za pośrednictwem handlu wymiennego. Monety te tezauryzowali i cenili, skoro pozbywanie się ich stanowiło karę. Powstaje w związku z tym pytanie, jaką rolę pełniły monety (najprawdopodobniej wyłącznie chińskie) docierające do ludności mongolskiej, i czy nie była to raczej funkcja niepieniężna (np. ofiarna).

W XVIII wieku pojawiają się w Mongolii Rosjanie¹⁶. Umowa rosyjsko-chińska z 1728 roku zezwalała kupcom rosyjskim na prowadzenie handlu z kupcami chińskimi na terenie Mongolii, będącej terytorium tranzytowym chińskiego handlu herbatą do Europy. Powstały nawet wówczas ośrodki handlowe rosyjsko-chińskie, jak np. Kiachta. Rosjanie mało interesowali się handlem z koczownikami oferującymi im tylko pro-

¹⁴ Świadczyłyby o tym wymienienie przez osiemnastowieczną kronikę mongolską „pomnażania złota i srebra w skarbcu”, jako jednej z cech charakteryzującej dobre rządy (w tym konkretnym przypadku odnoszące się do mitycznego złotego wieku Mongołów okresu Bodonczara — przodka Czyngis chana. Istotne jest to, że w świadomości kronikarza z XVIII wieku tezauryzacja kruszców stanowiła ważny element polityki dworu wielkiego feudała). P. B. Bałdanżapow, *Altan Tobči, mongolskaja letopis' XVIII w.*, Ulan Ude 1970, s. 140.

¹⁵ *Chałcha Dżirum*, s. 238.

¹⁶ Pierwsza źródłowa informacja odnosząca się do rosyjskiej obecności handlowej w Mongolii pochodzi z 1723 roku. Wysłano wówczas do Urgi pewnego bojara celem przeprowadzenia sądu nad kupcami rosyjskimi przywożącymi do Mongolii zabronione towary. W. W. Błochin, *Torgowlja Mongolii*, „Sowremennaja Mongolija”, nr 4-5 1936, s. 58.

dukty gospodarki hodowlanej. Pobyt ich w Mongolii nie miał w tym czasie większego znaczenia dla rozwoju rynku mongolskiego. Sytuacja ta trwała do drugiej połowy XIX wieku, to jest do czasu, kiedy wskutek otwarcia portów chińskich dla handlu europejskiego i ukończenia budowy magistrali kolei mandzurskiej znaczenie Mongolii jako terenu tranzytowego znacznie zmalało.

W 1880 roku kupcy chińscy uzyskali prawo osiedlania się na stałe w Mongolii. Powstały wówczas liczne filie znanych w Chinach firm handlowych w takich ośrodkach na terenie Mongolii, jak Erdeni-Dzu, Uljasutaj, Wan-chure i Kobdo, w których kupcy chińscy tworzyli całe osady zwane *majmaczenami*. Silnym ośrodkiem handlowym stała się wówczas Urga — ówczesna stolica kraju i centrum religijne Mongolii. Handel chińsko-mongolski uległ znacznemu ożywieniu. Mongołowie sprzedawali nadal zwierzęta, wełnę i skóry w zamian za herbatę, produkty gospodarstwa domowego i srebro. W drugiej połowie XIX wieku pojawia się również wśród rdzennych Mongołów grupa pośredników handlowych. Byli to organizatorzy karawan kupieckich należących do klasztorów oraz bogatszych pasterzy. W transakcjach handlowych głównymi miernikami wartości były owce, cegły herbaty i srebro.

Owca była chyba najstarszą jednostką przeliczeniową przy określaniu wartości zwierząt hodowlanych — miernikiem wartości gospodarstwa koczowniczego. Dla precyzyjniejszego posługiwania się nią wyróżniano dorosłego barana, dorosłą owcę, jednorocznika i jagnię. Wzajemna relacja ich wartości wynosiła 1:2:3:6. I tak na przykład dorosły byk stanowił równowartość 10 dorosłych baranów lub 20 dorosłych owiec, lub 30 jednoroczników, lub 60 jagniąt¹⁷. Dla łatwiejszej porównywalności owcy z innymi miernikami wartości przyjęto, że jednoroczny baran odpowiada pod względem wartości jednostce wagowej srebra lan (ok. 37 g)¹⁸. Ze względu jednak na dużą zmienność skali wartości poszczególnych zwierząt, zależną także od ich wagi i runa, którą trudno było precyzyjnie określić, bardziej popularnym i łatwiejszym w użyciu stał się inny miernik — herbata. Spełniała ona wiele warunków kwalifikujących towar do pełnienia roli uniwersalnego miernika wartości, a mianowicie: a — istniał na nią stały popyt w społeczeństwie; b — nie psuła się i można ją było długo przechowywać; c — była wygodna w transporcie; d — dzieliła się łatwo na częś-

¹⁷ Majskij, *op. cit.*, s. 173.

¹⁸ Lan — chińska miara (*chiń. liang*) stosowana przez Mongołów. W Chinach lan nie miał ściśle określonego ciężaru — każda prowincja posługiwała się innym lanem. Znanych było 170 jego rodzajów. W Mongolii waga tej jednostki była jednak stała. Por. N. N. Tugarinow, *Deneznoje obraszczeniye w Mongolii*, „Nowyj Wostok”, nr 20-21: 1928, s. 243.

ci; e — mogła być zawsze zużyta w gospodarstwie domowym w postaci napoju.

Używana w Mongolii herbata pochodziła początkowo wyłącznie z Chin i występowała w postaci kwadratowych cegieł o boku ok. 30 cm, zwanych *czułuun caj* lub *dzudzaan caj*. Znane były dwa jej rodzaje: *szar* „żółta” oraz *ulaan* „czerwona”. Oba rodzaje stosowano jako miernik wartości, przy czym cegła żółtej herbaty była powszechniej używana w transakcjach handlowych, zaś wartość jej wynosiła około 1 lana srebra. Natomiast wartość cegły czerwonej herbaty była niższa. Herbata radziecka, która pojawiła się na szerszą skalę w latach trzydziestych XX wieku w ceglach prostokątnych, nie występowała jako substytut pieniądza w wymianie handlowej (z wyjątkiem sporadycznych przypadków). Cegły herbaty pakowano w skrzyneczki po 27, 36, 39 lub 45 sztuk, ułatwiając tym samym dokonywanie większych transakcji handlowych. Rozdrabniano je również na części od dwu do ośmiu, które pełniły funkcję monety zdawkowej.

Herbata, produkt niezbędny w gospodarstwie domowym, podlegała jako towar wahaniom cen rynkowych. Przy dużej podaży na rynku wartość cegły (żółtej) wynosiła 0,5-0,6 lana srebra, zaś przy niedoborze 1-1,5 lana srebra. Podaż herbaty kształtowali kupcy chińscy, którzy wyznaczyli również na nią cenę.

Łącząc jednocześnie obie funkcje — miernika wartości i towaru, stała się herbata najpopularniejszym, chociaż nie najwygodniejszym substytutem pieniądza. O jej popularności w społeczeństwie mongolskim świadczył fakt, że wiele rachunków obliczano w „herbatach”¹⁹, chociaż także przyjmowano zamiast niej równowartość w srebrze. Powszechność herbaty, jako miernika wartości w niezbyt jeszcze odległych czasach, znajduje odzwierciedlenie we współczesnym języku potocznym. Zarówno pasterze, jak i mieszkańcy miast używają określenia *szar caj* jako synonimu pieniądza, zwłaszcza w zwrotach idiomatycznych²⁰.

Oprócz herbaty funkcjonowały w niektórych rejonach Mongolii inne formy mierników wartości, jak *chadak*, *bus* i *dzuszi*. *Chadak* to zwykle jedwabna, pochodząca z Chin, szarfa, najczęściej ok. 50 cm szeroka i od pół do kilku metrów długa, która spełniała funkcje symbolicznego prezen-

¹⁹ Powstały w początkach XVIII wieku zbiór praw *Chałcha Dżirum* ustalał — jak wspomniano — kary płacone w zwierzętach. Jednak późniejsza o kilka dziesięcioleci kronika sądowa Wielkiego Urzędu Szabinarskiego uznała za stosowne wprowadzić dla wygody tablicę przeliczeniową różnych rodzajów kar przewidzianych w *Chałcha Dżirum* na odpowiednie ilości herbat *szar caj*. *Ulaan chacart*, red. Sz. Nacagdordż, Ulan Bator 1961, s. 8.

²⁰ Na przykład zwroty *szar caj bajchgüj* „brak pieniędzy”, czy też *szar cajny tölöö adżilladz bajna* „pracować dla pieniędzy”.

tu towarzyszącego wielu kontaktom społecznym²¹. Popularność *chadaka* oraz różnorodność jego zastosowań w życiu świeckim i religijnym były przyczynami używania go w roli miernika wartości i środka obiegowego w transakcjach wymiany towarowej. Wartość *chadaka* była bardzo różna, zależała od jego rodzaju i mogła wynosić od 1 do 5 cegieł herbaty, ale także i 30-60 cegieł. *Chadaki* można było wymieniać na srebro i inne towary. Stanowiły one swego rodzaju lokatę kapitału, były tezauryzowane głównie w klasztorach i w bogatych rodzinach pasterskich oraz na dworach feudałów. Szabinarzy — pasterze będący poddanymi klasztorów — uiszczali daninę między innymi w *chadakach*. W początkach XX wieku poddani ówczesnego bogdo-gegena, zamieszkujący jeden z somonów, oprócz wielu danin w towarach i produktach gospodarki naturalnej, w ciągu jednego tylko roku przekazali w formie daniny 8 tysięcy sztuk *chadaków*²². Podobno niektóre rodzaje *chadaka* znajdowały się jeszcze pod koniec XIX wieku w powszechnym użyciu w roli jednostki pieniężnej.

Inną formą miernika wartości, lecz mniej popularną, były *busy*, tzn. pasy bawełnianego materiału. Znajdowały się one w obiegu w zachodniej Mongolii, w rejonie Kobdo. Wartość ich określano przyrównując do wartości herbaty. Jedna cegła herbaty warta była od 18 do 25 *busów*. Pochodziły one z Chin i pełniły podobną funkcję symbolicznego daru, jak *chadak*²³. Materiały z początków XX wieku wspominają również o *dzu-szi* — pasmach różnokolorowych nitek niskiej wartości 2 fynów (0,02 lana) za pasmo. Występowały one w drobnym obrocie we wschodniej Mongolii, w ajmaku Cecen chana²⁴.

Najsilniejszym konkurentem wszystkich mierników wartości w stosunkach handlowych okazało się srebro. Ze względu na swoją trwałość, łatwość dzielenia na części, jednorodność i małą objętość w stosunku do wartości, zdobyło sobie srebro dużą popularność na rynku mongolskim. Chińczycy wprowadzili je w postaci jambowej. *Jambem* nazywano bryłkę srebra o określonej wadze i kształcie²⁵. W Mongolii występowały *jamby*

²¹ Por. A. Latusek, *Chadak — mongolska szarfa dobrych życzeń*, „Etnografia Polska”, t. 14: 1970, ss. 203-224.

²² *Tamże*, s. 222.

²³ Tugarinow, *op. cit.*, s. 241-257.

²⁴ Majskij, *op. cit.*, s. 174.

²⁵ *Jamb* — nazwa mongolska pochodząca od chiń. *juan bao*, oznaczająca bryłkę srebra łódkowatego kształtu. *Jamby* pojawiły się w Chinach po raz pierwszy za panowania dynastii Juan (1280-1368). W XIX wieku były popularną formą srebra wagowego używanego przy większych transakcjach handlowych. Wytwarzały je prywatne przedsiębiorstwa nadając im różną wielkość, wagę i kształt. Zwykle cechowano je stempelkiem podającym nazwę wytwórcy i datę produkcji (kolejny rok rządów cesarza). Por. A. A. Bykow, *Monety Kitaja*, Leningrad 1969, s. 34.

o wadze wyrażanej częścią lub wielokrotnością lana (np. 0,5, 1, 2, 5, 10 i 50 lanów). Pochodziły najczęściej ze znanych firm z Pekinu lub Kałganu. Srebro jambowe było bardzo niskiej próby i ciemnego koloru, dlatego też Mongołowie nazywali je *charmöngö* „czarne srebro”. Oprócz niskiej próby *jamby* miały zwykle niedowagę wynoszącą 1-2% ciężaru. Zdarzały się także *jamby* fałszywe wykonane z żelaza i posrebrzane, trudne do odróżnienia od prawdziwych, zwłaszcza dla pasterzy nie mających w tym zakresie żadnej praktyki. Z uwagi na niską próbę srebra *jamby* nie dawały się łatwo dzielić, ponieważ przy rozgrzewaniu często ulegały rozkruszeniu. Dlatego w obiegu spotykało się je zawsze w całości. Można przypuszczać, że srebro jambowe traktowane było przez Mongołów również jako cenny towar, nabywany celem tezauryzacji i demonstracji bogactwa (*jamby* noszone były m. in. przez mężczyzn jako przewieszki do pasa).

Za zakupywane od Mongołów towary firmy chińskie płaciły również bonami towarowymi, które same emitowały począwszy od końca XIX wieku. Bony te posiadały zabezpieczenie w herbacie i dlatego też odgrywały rolę biletów kredytowych. Bony wystawiano na okaziciela, więc można je było łatwo kupować i sprzedawać. W ten sposób trafiały do obiegu. Ze względu jednak na to, że opiewały na dość znaczne sumy — obiegały one w ściśle wąskim kręgu zainteresowanych. Popularną i dogodną dla gospodarki pasterskiej formą handlu był inny rodzaj kredytu stosowany przez kupców chińskich. Książętom mongolskim, choszunom i aratom udzielano rocznych lub paroletnich oprocentowanych kredytów, spłacanych zwykle jesienią wełną i zwierzętami za towary pobierane przez cały rok. I tak arat, który brał jednego roku cegłę herbaty wartości 0,8 lana srebra na kredyt roczny, oddawał następnego roku dwa roczne barany warte każdy 1 lan. Kupiec chiński zarabiał na tej transakcji 1,2 lana, czyli 150%. Spłatę kredytu chętnie odraczano, lecz po dwu latach arat musiał oddać dwa barany dwuletnie (wartość 1,5 lana każdy), a po trzech latach — dwa trzyletnie barany warte 3 lany każdy²⁶. Forma kredytu oprocentowanego była bardzo opłacalna dla kupców chińskich i wygodna (choć kosztowna) dla gospodarki pasterskiej określanej sezonowością dostarczania towarów na rynek.

Zmiany, jakie nastąpiły w połowie XIX wieku w sytuacji politycznej Chin, przyczyniły się również do tego, że od roku 1881 rosyjscy kupcy mieli prawo przebywać na całym terenie Mongolii i prowadzić tam handel. Rosjanie wykorzystali zaistniałą sytuację nie tylko dla wzmożenia handlu z Chińczykami, ale również w celu znalezienia w Mongolii nowego

²⁶ M a j s k i j, *op. cit.*, s. 195.

rynku zbytu dla swoich towarów. Szybko wzrastała wówczas ilość rosyjskich firm handlowych działających na terenie Mongolii. Podczas gdy w 1860 r. w Urdze była tylko jedna firma, a w 1876 w Kobdo 4 i w Uljasutaju jedna, to w 1892 r. w Urdze było już 10 firm, w Kobdo nadal 4, a w Uljasutaju 3 firmy ²⁷.

Popularność oferowanych towarów rosyjskich była jednak znikoma, ponieważ kupcy rosyjscy nie byli nastawieni na handel o charakterze wymiennym i na zapłatę w produktach gospodarstwa pasterskiego. Surowiec w postaci zwierząt, wełny i skór, jaki dostarczali Mongołowie, Rosjan wówczas nie interesował. W początkach XX wieku w Mongolii przez kilka lat funkcjonował Bank Rosyjsko-Chiński, który zajmował się głównie kredytowaniem choszunów. Bank udzielał Mongołom pożyczek w srebrze, ale spłaty procentu żądał również w srebrze, którego Mongołowie zwykle nie posiadali. Proponowanego przez choszuny bydła Bank nie przyjmował. Spłata długów przebiegała więc nadzwyczaj powoli i Bank ponosił ogromne straty, co przyczyniło się do jego likwidacji. W tej sytuacji Mongołowie preferowali handel chiński, który umożliwiał im sprzedaż produktów własnego gospodarstwa.

Sytuacja uległa częściowej zmianie w początku XX wieku, kiedy to na rynkach zachodniej Europy wzrosło zapotrzebowanie na wełnę. Przyczyniło się to do zainteresowania Mongolią — jako dużym i niewykorzystanym w pełni rynkiem surowcowym. Kupcy rosyjscy nastawili się wówczas na opłacalny skup wełny i skór, co ożywiło znacznie handel rosyjsko-mongolski. Za towar płacili srebrem wagowym nabywanym w Hamburgu w zamian za sprzedawaną na tamtejszych rynkach wełnę. Srebro to, zwane hamburskim, było wysokiej próby i nadawało się do przerobu rzemieślniczego. Mongołowie zwali je *cagan möngö* „białe srebro” i wysoko cenili. Kursowało ono w postaci kawałków różnej wielkości i wagi. Największe bryły ważyły ok. dwu pudów (tj. ok. 32 kg). Stanowiło ono konkurencję dla srebra jambowego o niższej próbie, dlatego też kupcy chińscy chętnie odkupywali je od Mongołów i wywozili do Pekinu lub Kałganu. Tam przetapiano je dodając 30-40% domieszkę metali nieszlachetnych — miedzi, cynku, żelaza i ołowiu oraz odlewano *jamby*. Te zaś następnie przywożono do Mongolii i wprowadzano do obiegu. Zysk z całej operacji przypadał w udziale kupcom chińskim. Przy rozliczeniach srebrem hamburskim stosowano chiński system wagowy oparty na jednostce zwanej lanem i posługiwano się przy tym chińskimi wagami. Kupcy rosyjscy nie wprowadzili bowiem do Mongolii rosyjskich wag i własnego systemu wagowego.

²⁷ Błochin, op. cit., s. 62.

Chiński system wagowy polegał na umiejętnym stosowaniu trzech wag — lekkiej, średniej i ciężkiej. Instrumenty ważące były specjalnie przystosowane do tego systemu i posiadały odpowiednie nosidła. Dla lekkiej wagi przeznaczone było nosidło czarne, dla średniej białe, a dla ciężkiej brązowe. System ciężkiej wagi używany był przy pobieraniu należności w srebrze od kupującego towar, co oznaczało, że płacący srebrem dawał go więcej niż wówczas, gdy otrzymywał należność za sprzedany kupcowi towar o tej samej wartości. Gdy kupiec za zakupiony od Mongoła towar płacił srebrem używał wówczas lekkiej wagi i płacił mniej. Tak więc ilość srebra oznaczającego lan na wadze cięższej była większa niż ilość srebra oznaczającego lan na wadze lekkiej. Różnica między wagą ciężką używaną do pobierania kruszcu, a wagą lekką używaną do jego wydawania stanowiła zysk. Zysk ten, bez względu na to kto dysponował towarem — kupiec czy Mongoł — należał zawsze do kupca, strony ustalającej prawa handlu na rynku mongolskim²⁸. Występowanie systemu różnic wagowych należy do częstych cech charakteryzujących społeczeństwa w okresie przedindustrialnym nie tylko na terenie Azji i znane jest również z Europy²⁹.

Przy funkcjonowaniu systemu wagowego potrzebne były również drobne kawałki srebra umożliwiające w miarę dokładne rozliczenia. Uzyskiwano je rąbiąc kawałki większe uprzednio rozgrzane w ogniu. Stopień dokładności ustaleń wagowych nie mógł tu być jednak precyzyjny i stwarzał możliwość nadużyć.

W latach sześćdziesiątych XIX wieku pojawić się miały w Mongolii pierwsze srebrne monety rublowe³⁰. Sądzić można, że na początku krążyły one zapewne w większych ośrodkach miejskich, głównie wśród ludności rosyjskiej. Znajdujący się w Mongolii Rosjanie prócz handlu za-

²⁸ Autorka nie ma bliższych danych, do czego używana była waga średnia w chińskim systemie wagowym.

²⁹ W Afryce Zachodniej epoki przedkolonialnej istniały miary „kobiece”, „słabe” stosowane przy sprzedaży i „męskie”, „silne” przy kupnie. W Europie, jeszcze w początkach XIX wieku, stosowano we Francji przy handlu zbożem „miarę wejścia” i „miarę wyjścia” z magazynu obliczoną tak, że tracił na niej zawsze detalista. W Rosji funkcjonowały miary „do rozdawania” zboża i miary „do przyjmowania”, które stosowane w relacjach szlachcic — chłop i kupiec — chłop stawiały zawsze chłopu w sytuacji mniej korzystnej. Por. W. Kula, *Miary i ludzie*, Warszawa 1970, ss. 184-197.

³⁰ Majski twierdzi, że do roku 1907 w Mongolii obiegała tylko moneta rosyjska, głównie ruble i półtinniki, zastrzegając, że drobne monety srebrne o nominale 10, 15, 20 i 25 kopiejek obiegały tylko w miastach. Sugeruje on tym samym, że obieg rubli obejmował również pasterzy, co wydaje się być mało prawdopodobne, m. in. w świetle przedstawionych przez niego na dalszym miejscu faktów. Majskij, *op. cit.*, s. 175-176.

trudnieni byli również w kopalniach węgla i złota³¹ i oni to, a nie Mongołowie, posługiwali się pieniądzem monetarnym w rozliczeniach z kupcami. Niezależnie od tego kupcy — zarówno rosyjscy, jak i chińscy — chętnie stosowali system rozliczeń za pomocą wygodnych w użyciu biletów kredytowych. Zyskały one nawet pewną popularność wśród ludności mongolskiej. Do roku 1914 rosyjski kredytowy bilet zwany *carc* wart był podobno więcej niż rubel srebrny. Kredytowy rubel odpowiadał bowiem 0,7 lana, zaś srebrny 0,5. Popularność papierowych znaków pieniężnych wzrastała ze względu na wygodę ich użycia i stałą wartość nie podlegającą zmianom cen rynkowych, co z kolei było wadą srebra.

Ostra konkurencja na rynku mongolskim rozpoczęła się w początkach XX wieku z chwilą wkroczenia nań kompanii handlowych angielskich, niemieckich i amerykańskich, zainteresowanych mongolską wełną i skórami futerkowymi. Głównym kanałem przenikania kapitałów zachodnich był handlowo-lichwiarski kapitał chiński. Chińskie formy handlowe występowały często jako pośrednicy między kompaniami krajów zachodnich a ludnością mongolską, lecz niezależnie od tego kontynuowały ożywioną działalność na własny rachunek³². Przykładowo można przytoczyć, że jedna z firm chińskich przed rokiem 1912 wysyłała do Chin corocznie 500 tys. sztuk owiec i kóz oraz 70 tys. sztuk koni³³.

Tak więc ostatecznie walka o priorytet na rynku mongolskim rozgrywać się miała nadal między kupcami rosyjskimi i chińskimi. Obok rubla rosyjskiego pojawiają się srebrne chińskie juany i dolary emitowane przez Wielką Brytanię głównie dla handlu ze Wschodem³⁴. Można przypuszczać, że monety docierały — chociaż zapewne w ograniczonych ilościach — do ludności koczowniczej, ale nadal obrót nimi odbywał się głównie w ośrodkach handlowych. Majski, który przebywał w Mongolii w roku 1918, wspomina, że kiedy chciał zapłacić za barana srebrnymi monetami, sprzedający Mongoł odmówił ich przyjęcia, ponieważ nie znał

³¹ Dwory panujące Rosji, Belgii i Chin zorganizowały w końcu XIX wieku spółkę akcyjną „Mongolor”, której celem było wydobywanie złota w Mongolii i jego sprzedaż na rynkach Europy zachodniej.

³² W głównych centrach handlowych Mongolii, jak np. Urga, Uljasutaj, Kobdo, Wan-chure i Zajdawe, funkcjonowało w 1912 r. kilkaset chińskich firm, w tym 30 dużych. B. Szirendyba, *Istorijska mongolskoj narodnoj rewoluciji 1921 goda*, Moskwa 1971, s. 54.

³³ Błochin, *op. cit.*, s. 54; Majskij, *op. cit.*, s. 194.

³⁴ Chińskie srebrne juany pojawiły się w Mongolii w 1907 roku według Majskiego (*op. cit.*, s. 175), zaś według Tugarinowa dopiero w 1914 roku, przy czym w większych ilościach nie wcześniej niż pod koniec I wojny światowej (*op. cit.*, s. 247).

i nie widział nigdy monet. Działo się to zaś 100 km od Cecerlegu, jednego z większych ośrodków handlowych ³⁵.

Oprócz monet do obiegu wprowadzano również banknoty. W latach 1907-1912 na terenie Urgi istniał Bank Daiciński, który emitował banknoty dla potrzeb rynku. Banknoty te jednak nie zdobyły popularności i zaufania, odbiegały w niewielkim zakresie jedynie w dwu większych miastach Urdze i Uljasutaju. Kiedy w 1911 roku Mongolia uzyskała autonomię, uniezależniając się od Chin, władze mongolskie nie chciały uwzględnić banknotów chińskich, a kupcy rosyjscy zaczęli je bojkotować, tak że banknoty te prawie zupełnie zniknęły z rynku. W ślad za nimi — wskutek zarządzeń administracyjnych — usunięta została większość chińskich kupców i towarów.

Sytuację tę wykorzystali Rosjanie uzyskując w latach 1912-1913 koncesję od władz państwowych na zorganizowanie w Urdze Narodowego Banku Mongolskiego, któremu nadano prawo emisji banknotów i bicia mongolskiej monety w jednostkach równych monecie rosyjskiej. I wojna światowa przeszkodziła w realizacji tych planów. Bank wprawdzie uruchomiono w 1915 roku, jednak banknotów i monet nie emitowano, po czym Bank zamknięto. Jednocześnie wwożono do Mongolii znaczne ilości papierowych pieniędzy rosyjskich. W jednym tylko roku 1911 przez komorę celną w Kiachcie wwieziono do Mongolii ok. 4 mln. rubli ³⁶. Dobra koniunktura dla pieniądza rosyjskiego trwała na rynku mongolskim do 1917 roku. Rewolucja październikowa i wojna domowa w Rosji przyczyniły się do upadku wartości rubla rosyjskiego. Banknoty straciły swoją wartość, a dopływ srebrnych rubli znacznie się ograniczył, lecz nie przerwał.

Oslabienie pozycji politycznej i ekonomicznej Rosji i związana z nią słabość rubla na rynku mongolskim zostały wykorzystane przez kupców chińskich, którzy w 1919 roku masowo powrócili na teren Mongolii w wyniku ponownego politycznego podporządkowania kraju Chinom. Chińczycy postanowili wyrugować rosyjski rubel z obiegu i umocnić w nim swoją własną walutę. Plan realizowano bojkotując niektóre banknoty rosyjskie. Nie przyjmowano na przykład 20-i 40-rublowych banknotów oraz egzemplarzy zniszczonych, pomiętych lub lekko uszkodzonych. Rosyjscy kupcy oskarżali nawet Chińczyków, że przekłuwają szpilkami rosyjskie banknoty, aby wycofać je z obiegu. Zmienne były również wymagania kupców chińskich, którzy czasem żądali zapłaty w wysokich odcinkach, innego

³⁵ Majskij, *op. cit.*, s. 175-176.

³⁶ Tugarinow, *op. cit.*, s. 248.

zaś dnia w drobnych. Jednocześnie dążono usilnie do obniżenia kursu rosyjskiego rubla w stopniu większym niż wynosił realny spadek kursu. I tak w 1913 roku rubel wart był 0,7 lana, a w 1916 już 0,33 lana. Wartość rubla w 1919 roku spadła do 1 fyna (setna część lana), to jest 70 razy w porównaniu ze stanem z 1913 roku. Machinacje przeciwko rublowi (niezależnie od jego rzeczywistej dewaluacji) dały pożądany skutek. W 1919 roku rosyjska waluta prawie całkowicie zniknęła z obiegu w Autonomicznej Mongolii. Miejsce jej zajęła waluta chińska w formie srebrnych i papierkowych juanów, tzw. dolarów chińskich. Banknoty emitowane były przez centralny bank chiński i miały rosyjski napis „Kałgan”. Mongołowie po doświadczeniach z banknotami rosyjskimi odnosili się z dużą rezerwą do chińskiego pieniądza papierowego, tak że obrót nim ograniczał się głównie do centrów handlowych.

W tym też czasie, na mocy porozumienia między bankiem chińskim i władzami mongolskimi, otwarto w Urdze Bank Narodowy całkowicie kontrolowany przez Chińczyków. Jednym z jego celów było wprowadzanie na rynek banknotów chińskich i wycofanie srebra. Banknoty chińskie były wprawdzie wymienialne na srebro, ale odbywać się to mogło jedynie w Kałganie na terytorium chińskim, co praktycznie stawało się niemożliwe do realizacji. Bank zamieniał również chętnie srebro wagowe i monety srebrne znajdujące się w skarbcu rządu mongolskiego na banknoty według aktualnego kursu. Całość polityki pieniężnej ze strony Chin prowadziła do tego, aby waluta chińska uznana została za oficjalną walutę Autonomicznej Mongolii. W ten sposób, w walce między pieniądzem rosyjskim a chińskim, zwycięstwo przechyliło się na stronę tego ostatniego.

Rewolucja 1921 roku w Mongolii przyniosła zasadnicze zmiany w całym systemie polityczno-gospodarczym kraju. Nowa władza ludowa wprowadziła szereg reform celem uporządkowania gospodarki towarowo-pieniężnej. Anulowano wszystkie lichwiarskie zadłużenia u kupców i przedstawicieli państw obcych, zniesiono świadczenia pańszczyźniane, zakazano przywozu z zagranicy obcych metalowych i papierowych pieniędzy oraz zabroniono wywozu znaków pieniężnych i drogocennych metali.

W roku 1924 powstaje z pomocą radziecką Mongolski Bank Handlowo-Przemysłowy, zaś w 1925 dokonana zostaje reforma pieniężna mająca na celu uporządkowanie obiegu pieniądza. Nowy mongolski system pieniężny oparty zostaje na srebrze. Główną jednostką został tugryk zawierający 18 g srebra 900-nej próby. Dzielił się on na sto möngö. Ze srebra 900-nej próby bito monety wartości 1 tugryka i 50 möngö, ze srebra 500-nej próby monety 20, 15 i 10 möngö, zaś najmniejsze odcinki o nominale 5, 3 i 1 möngö bite były z miedzi. Oprócz monet emitowano również banknoty wartości 1, 2, 5, 10, 20, 50 i 100 tugryków. Miały one

w 25⁰/₀ zabezpieczenie w drogocennych metalach i pokrycie w innej walucie.

Bicie monety i emitowanie banknotów zastrzeżone zostało dla państwa. Po raz pierwszy w swojej długiej historii Mongołowie doczekali się rodzimego pieniądza, który szybko zaczął wypierać z rynku dotychczasowe jego formy — srebro wagowe, chińskie i rosyjskie monety oraz banknoty i otwierał nowy okres gospodarki pieniężnej. Wprowadzeniu nowych, opartych na systemie pieniężnym, zasad gospodarki sprzyjało nie tylko stworzenie rodzimego pieniądza, lecz również ogólny kierunek zmian zachodzących na rynku mongolskim w końcu XIX i początkach XX wieku.

Przełom wieków charakteryzował się bardzo istotnym dla dalszego rozwoju gospodarki ożywieniem handlu mongolsko-chińskiego i mongolsko-rosyjskiego. Zainteresowanie państw obcych produktami pasterstwa i myślistwa pociągało za sobą wzrost transakcji i obrotów handlowych, co przyczyniało się z kolei do ożywienia ośrodków miejskich, w których prowadzono handel. Zdaniem historyków procesy zachodzące na rynku mongolskim prowadziły do postępującego ubożenia kraju, a zwłaszcza ludności pasterskiej³⁷. Działo się tak dlatego, że pasterze nie uczestniczyli bezpośrednio w handlu, nadal opłacali jedynie rentę feudalną w wymiarze rosnącym proporcjonalnie do wzrostu handlu i dopiero feudalowie, warstwa urzędnicza lub dzierżawcy podatków dostarczali na rynek produkty hodowli. Praktycznie więc pasterze nie byli bezpośrednio objęci oddziaływaniem rynku.

Niemniej rynek istniał i postępujące jego utowarowienie było niezbędnym etapem poprzedzającym późniejsze procesy jego powszechnego upieniężnienia. Mimo iż wpływał na pogorszenie się sytuacji ekonomicznej wytwórców towarów wprowadzanych na rynek, to jednak można przypuszczać, że odegrał ważną rolę w pojmowaniu przez nich procesów gospodarczych. Aracy ujrzeli zwierzęta hodowlane oraz inne produkty swojej gospodarki w nowej roli ekonomicznej — nie jak dotąd jedynie w postaci mierników wartości, lecz już jako towar cieszący się popytem i przynoszący zysk. Bezpośrednią korzyść z tego mogli otrzymać dopiero wówczas, gdy zlikwidowana została warstwa pośrednicząca i pasterze sami stali się stroną transakcji rynkowych. Wydaje się więc, że zarówno zmiany ekonomiczne końca XIX i początków XX wieku, jak i zmiany zachodzące w świadomości pasterzy miały istotny wpływ na dalszy kierunek rozwoju gospodarki mongolskiej, przyczyniając się do łatwiejszego przeniknięcia rodzimego pieniądza i zasad gospodarki pieniężnej w step.

³⁷ Szirendy b, *op. cit.*, s. 22.